

Ireneusz Bieniecki, *Wojska Ochrony Pogranicza w systemie ochrony i obrony granicy morskiej Polski w latach 1965-1991*, Akademia Pomorska, Słupsk 2015, ss. 480

Historia Wojsk Ochrony Pogranicza chociaż ciekawa, przez długi czas z różnych względów nie cieszyła się zainteresowaniem szerszego grona badaczy, a skromna lista publikacji książkowych o dziejach tej formacji tylko potwierdza ten osąd¹. W ostatnim jednak okresie za sprawą podejmowanych prac badawczych sytuacja zmienia się na lepsze, chociaż tematyka funkcjonowania polskich formacji granicznych znaczącego miejsca w naszej historiografii jeszcze nie zajęła. Pod koniec 2015 r. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku przekazało czytelnikom pracę Ireneusza Bienieckiego pt. *Wojska Ochrony Pogranicza w systemie ochrony i obrony granicy morskiej Polski w latach 1965-1991*. Jej autor, adiunkt Instytutu Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Pomorskiej, znany jest już szerszemu gronu historyków wojskowości z licznych i ciekawych publikacji książkowych i artykułów poświęconych Polskiej Marynarce Wojennej i Wojskom Ochrony Pogranicza. W 2005 r. nakładem Wydawnictwa Adam Marszałek w Toruniu ukazała się jego książka pt. *Flotylla rzeczna Polskiej Marynarki Wojennej w Pińsku w latach 1925-1935 w świetle sprawozdań inspektorów armii i oficerów Korpusu Kontrolerów*. Pięć lat temu (2012 r.) Wydawnictwo Naukowe AP wydało jego publikację pt. *Przestępczość graniczna na polskim Wybrzeżu w drugiej połowie XX wieku*. Ponadto opublikował on ponad 230 artykułów w: „Wojskowym Przeglądzie Historycznym”, „Przeglądzie Morskim”, „Nautologii”, „Biuletynie Historycznym” Muzeum Marynarki Wojennej, „Biuletynie” Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie oraz innych wydawnictwach, m.in. uczelnianych: Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Uniwersytetu Śląskiego, Uniwersytetu Gdańskiego, Akademii Pomorskiej, Akademii Marynarki Wojennej, Powszechnej Wyższej Szkoły Humanistycznej „Pomerania” w Chojnicach.

¹ Do grona tego należą: Henryk Dominiczak, Jan Ławski, Henryk Kula, a ich prace naukowe wydane w latach siedemdziesiątych XX w. przez długi okres czasu były jedynymi dostępnymi publikacjami. H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945-1948*, Warszawa 1971; J. Ławski, *Ochrona granic Polski Ludowej 1945-1948*, Warszawa 1974; H. Kula, *Granica morska PRL 1945-1950*, Warszawa 1979. Ostatnio do tego grona dołączył Jerzy Prochwicz publikacją *Wojska Ochrony Pogranicza 1945-1965. Wybrane problemy*, Piotrków Trybunalski 2011.

Książka I. Bienieckiego jest efektem jego kilkunastoletnich badań archiwalnych i poszukiwań w bibliotekach różnych instytucji oraz zbiorach osób prywatnych. Składa się ona, jak większość prac naukowych, ze wstępu, pięciu odrębnych tematycznie, ale powiązanych ze sobą treścią rozdziałów o zróżnicowanej objętości, zakończenia oraz bibliografii, indeksu nazwisk i nazw geograficznych, wykazu skrótów, załączników i fotografii. Jest też spis treści. Szkoda tylko, że umieszczono go na końcu.

Celem badawczym, jaki postawił sobie I. Bieniecki, była „analiza i krytyczna ocena zakresu oddziaływania MON i MSW na funkcjonowanie jednostek ochraniających granicę morską, a także ustalenie ich roli w tworzeniu struktur organizacyjnych WOP i kształtowaniu systemu ochrony i obrony tej granicy państwa”². Ukazał on także działalność nadmorskich jednostek (brygad) WOP na tle ówczesnej sytuacji społeczno-politycznej w Polsce. Problemy badawcze, na jakie Ireneusz Bieniecki starał się odpowiedzieć, dotyczą następujących zagadnień: zakres działalności WOP oraz ich rola w strukturze Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przeprowadzane zmiany organizacyjne sztabów i pododdziałów granicznych, jak też zmiany systemu ochrony tego odcinka granicy. Autor książki zwrócił uwagę na udział żołnierzy WOP w codziennym życiu ludzi zamieszkujących to pogranicze. Poszukiwał także odpowiedzi na pytanie o rolę oficerów Zwiadu WOP w inwigilacji i represjach wobec potencjalnych i faktycznych osób, które usiłowały przekroczyć nielegalnie³ granicę państwa. Zabrakło tu niestety istotnego elementu: hipotezy (hipotez) badawczych.

Recenzowana praca nie wyczerpuje tematu, czego świadomy był jej autor. Jak stwierdził we wstępie, skupił się on tylko na zasadniczych problemach, co wpłynęło na ogólną wartość książki. Wzbogacają one z pewnością naszą wiedzę o ochronie morskiego odcinka granicy państwowej. Szkoda jednak, że I. Bieniecki ograniczył się do wyboru tych zagadnień, a zrezygnował z zaprezentowania wielu innych interesujących epizodów. Zgodzić się jednak należy z autorem, że znacznie rozbudowana konstrukcja dzieła sprawiła, iż z czegoś trzeba było niestety zrezygnować. Pominięte wątki w przyszłości mogą być odrębnymi tematami badawczymi.

Rozdział pierwszy „Wybrzeże w polityce obronnej Polski drugiej połowy XX wieku”, liczący 43 strony, prezentuje sześć tematycznych podrozdziałów. Ireneusz Bieniecki zaprezentował w nim czynniki geograficzne i ich wpływ na obronność, ogólną charakterystykę Bałtyku i polskiego Wybrzeża, jego charakterystykę wojskowo-geograficzną oraz znaczenie operacyjne. Przedstawił w nim także zagrożenia zewnętrzne i wewnętrzne, z jakimi spotkać się można było na Wybrzeżu, ich wpływ na ochronę granicy państwowej oraz występującą tu do 1991 r. „przestępczość graniczną”.

² I. Bieniecki, *Wojska Ochrony Pogranicza w systemie ochrony i obrony granicy morskiej Polski w latach 1965-1991*, Słupsk 2015, s. 11.

³ Nielegalne przekroczenie granicy państwowej rozumiano jako czyn zabroniony, do którego doszło poza przejściem granicznym do tego ruchu wyznaczonym, w czasie jego otwarcia oraz bez wymaganych dokumentów do tego uprawniających. Regulował to art. 6. Dekretu z 23 III 1956 r. o ochronie granic państwowych, który funkcjonował do 19 XI 1990 r. (Dz.U. 1956, nr 9, poz. 51).

Zawartość merytoryczna rozdziału pozwoliła na ukazanie znaczenia polskiego morza i graniczącego z nim Wybrzeża w planach obronnych UW. Morze Bałtyckie postrzegano jako bezpośredni styk dwóch rywalizujących ze sobą systemów polityczno-gospodarczych: „kapitalistycznego” i „socjalistycznego”. Stąd też spodziewano się głównego zagrożenia. Treść omawianego rozdziału wyjaśnia znaczenie polskiego Wybrzeża dla funkcjonowania „Frontu Polskiego” (nazywanego też Nadmorskim), którego zadaniem miała być osłona przed ewentualnymi desantami NATO prawego skrzydła głównych sił uderzeniowych Armii Radzieckiej.

W rozdziale drugim „System ochrony granicy morskiej i polskiej Strefy Rybołówstwa Morskiego w latach 1965-1991” (liczącym 125 stron) I. Bieniecki umieścił osiem podrozdziałów. Naświetlił w nim: organizację ochrony granicy morskiej w czasie pokoju oraz zagrożenia wewnętrzne i wojny, problematykę gotowości bojowej, spraw mobilizacyjnych oraz kontroli jednostek, służbę żołnierzy WOP w portach morskich. Odnosił się również do działalności operacyjno-rozpoznawczej Zwiadu WOP oraz działalności odwodów nadmorskich brygad WOP. Zwrócił uwagę także na rozwiązania techniczne, które wykorzystywano do przeciwdziałania ucieczkom z Polski, czyli system radiolokacyjny WOP, jednostki pływające własne i będące w składzie MW (Morska Brygada Okrętów Pogranicza) oraz statki powietrzne (działalność Samodzielnej Eskadry Lotnictwa Rozpoznawczego).

„Wychowanie i szkolenie personelu jednostek ochraniających granicę morską” to treść kolejnego rozdziału. Poruszone tu zostały (na 113 stronach) istotne dla skutecznego działania WOP kwestie wychowania, szkolenia ideowo-politycznego i partyjnego, działalność organizacji młodzieżowej oraz działalność społeczna kadry jednostek. Jest tu także mowa o pracy kulturalno-oświatowej i sportowej, przodownictwie i współzawodnictwie w służbie oraz szkoleniu, a także o działalności Organizacji Rodzin Wojskowych. Odrębnie zaprezentowano szkolenie wojskowe i specjalistyczne, jakie realizowano w: Pomorskiej, Bałtyckiej i Kaszubskiej Brygadzie WOP oraz Morskiej Brygadzie Okrętów Pogranicza, jak też ich udział w ćwiczeniach organizowanych m.in. przez Pomorski Okręg Wojskowy i działaniach specjalnych – zabezpieczeniu wizyty Prezydenta Francji gen. Charles’a de Gaulle’a czy pielgrzymki Jana Pawła II w czerwcu 1987 r. do Gdańska i jego spotkania z młodzieżą na Westerplatte w ramach akcji pk. „Zorza”. Udział żołnierzy i marynarzy w wydarzeniach grudniowych 1970 r. oraz ich działania w czasie stanu wojennego 1981 r. kończą ten rozdział.

Kolejny z rozdziałów pt. „Współpraca nadmorskich brygad Wojsk Ochrony Pogranicza z innymi służbami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Obrony Narodowej i ludnością pogranicza” ukazuje treści i zakres tej współpracy. Zasady współdziałania organów Wojsk Ochrony Pogranicza z organami władzy i administracji określono w Regulaminie służby granicznej z 1967 roku⁴.

Owa współpraca przyczynić się miała do skuteczniejszych działań, a tym samym szczelniejszej ochrony granicy PRL. Treść liczącego 43 strony rozdziału I. Bieniecki podzielił na dwie części mówiące o organizacji współpracy w czasie pokoju oraz

⁴ *Regulamin służby granicznej*, cz. I, Warszawa 1967, s. 78.

w okresie zagrożenia wewnętrznego i wojny. Najobszerniej przedstawił on współpracę WOP w czasie pokoju. Znajdziemy tu informacje o współdziałaniu Zwiadu WOP z Departamentami MSW (I. wywiadu, II. kontrwywiadu, III. Służby Bezpieczeństwa, IV. walki z kościołem, V. ochrony gospodarki narodowej, Biurem Paszportów, organami kontroli ruchu granicznego), a także między WOP a: Milicją Obywatelską, Ochotniczą Rezerwą MO, Wojskową Służbą Wewnętrzną i Zarządem II Sztabu Generalnego WP. Nie zabrakło tu także informacji o zakresie współpracy z innymi podmiotami zaangażowanymi w problematykę ochrony granicy PRL, tj. Marynarką Wojenną i Wojskami Obrony Powietrznej Kraju. Oddzielnie potraktowano współpracę WOP z ludnością cywilną i instytucjami na pograniczu, które wywierały istotny wpływ na życie społeczno-polityczne (instytucje i organizacje PZPR, rady narodowe różnych szczebli, organizacje młodzieżowe, szczególnie ZHP, ZBoWiD, LOK) i zakładów pracy. Jak podkreślił I. Bieniecki, miała ona skutkować wyrabianiem w mieszkańcach Wybrzeża poczucia „obywatelskiego obowiązku” oraz atmosfery szacunku i przyjaźni do tej formacji, aby pozyskać ich do pomocy w ochronie granic (s. 332). Skromnie, wręcz sygmalnie (na dwóch tylko stronach), autor książki potraktował kwestię współpracy WOP w okresie zagrożenia wewnętrznego i wojny.

Ostatni, piąty rozdział (31 stron) pt. „Współpraca Wojsk Ochrony Pogranicza Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z wojskami ochrony granic Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w rejonie południowego Bałtyku” jest swoistą kontynuacją rozdziału poprzedniego. Mógł on z powodzeniem stanowić podrozdział poprzedzającego go rozdziału, gdyż zawarto tu tylko kwestie podstaw prawnych tej współpracy, czyli umocowania aparatu pełnomocników granicznych, oraz zaprezentowano problematykę współdziałania między wojskami pogranicza tych państw. Uzupełnieniem jest podrozdział traktujący o wieloletnim sporze pomiędzy PRL a NRD dotyczącym przebiegu toru wodnego (głębokiego) prowadzącego do portu w Świnoujściu oraz kotwiczowisk nr 2 i 3.

Podsumowując zaprezentowane w poszczególnych rozdziałach wyniki badań, I. Bieniecki skonstatował, z czym należy się zgodzić, że morski odcinek granicy PRL ze względu na swój specyficzny charakter stanowił szczególnie newralgiczny rejon do osłony i ochrony. Wymagał on zaangażowania do tego celu różnorodnych, znacznie większych niż na innych kierunkach granicy państwowej sił i środków. Autor stwierdził, że nieodłącznym elementem tego systemu, obok ochrony fizycznej, obserwacji wzrokowej i radiolokacyjnej było zabezpieczenie operacyjne prowadzone przez lotnictwo i jednostki pływające (s. 369). Co się stało z działalnością operacyjno-rozpoznawczą prowadzoną przez pion Zwiadu WOP? Zabrakło jej tu. Przecież autor pisał o inwigilacyjno-agenturalnej roli Zwiadu WOP, m.in. o zwalczaniu opozycji politycznej, rozpracowywaniu środowisk niepodległościowych, emigracji polskiej oraz członków NSZZ Solidarność (s. 42, 280-281, 430).

Cezury czasowe publikacji 1965-1991 należy uznać za merytorycznie uzasadnione i niebudzące większych wątpliwości. Rok 1965 był dla WOP, w tym i dla brygad ochraniających granicę morską, nowym etapem. Dnia 1 lipca 1965 r. dokonano istotnych zmian w służbowej działalności oraz podporządkowaniu tej formacji.

Skutkowało to roz biciem dotychczasowego, jednolitego i spójnego, jak się wydawało, systemu ochrony granic państwa. Granicę lądową i morską ochraniały nadal Wojska Ochrony Pogranicza, które znalazły się w podporządkowaniu MON, a Graniczne Placówki Kontrolne pozostały w strukturach MSW. Końcowa cezura także jest zrozumiała, gdyż 1991 r. był ostatnim w działalności tej formacji (WOP rozwiązano 15 maja 1991 r.). Dlatego też obie cezury należałoby przyjąć za trafne i umocowane historycznie. Tym sposobem prezentowane dzieło I. Bienieckiego stanowi niejako kontynuację badawczą jego dotychczasowych prac, a zarazem ostatnią ich część, zamykającą omawianie funkcjonowania jednostek ochrony granicy na Wybrzeżu w latach 1945-1991. Szkoda tylko, że badacz nie podkreślił bardziej tego we wstępie. Informacja ta czyniłaby książkę bardziej zrozumiałą i czytelną dla szerokiego grona czytelników nieznających historii Wojsk Ochrony Pogranicza. Wydaje się także zasadnym, aby w rozdziale drugim znalazł się krótki, syntetyczny podrozdział omawiający pierwszy okres (1945-1965) funkcjonowania WOP. Wartościowym uzupełnieniem książki są: tabele (84), ryciny (51) i wykresy (5).

Pomimo moich nielicznych zastrzeżeń konstrukcja pracy jest przejrzysta i zrozumiała. Wynika z własnego spojrzenia I. Bienieckiego na problematykę ochrony i obrony morskiego odcinka granicy.

Ireneusz Bieniecki prowadził badania archiwalne (kwerendę) w następujących archiwach: Straży Granicznej w Szczecinie, Marynarki Wojennej w Gdyni, Instytucji Ministerstwa Obrony Narodowej w Modlinie, Wojsk Lądowych w Toruniu, Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku oraz Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie. Wykorzystał także publikacje zgromadzone w bibliotekach: Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie, Morskiego Oddziału Straży Granicznej w Gdańsku oraz Szkoły Policji w Słupsku. Jak sam przyznał, zgromadzone w nich archiwalia miały dla przygotowywanej pracy różnicowaną wartość. Natomiast do części dokumentów zgromadzonych w AIPN autor nie uzyskał dostępu.

Istotnym uzupełnieniem pracy są źródła wtórne: instrukcje, regulaminy, zarządzenia, wytyczne i wskazówki, wydane akty prawne oraz encyklopedie, leksykony, słowniki i bibliografie. Do przygotowania omawianej książki ponadto wykorzystano: 73 publikacje zwarte, 60 artykułów tematycznych oraz 8 niepublikowanych relacji. Jak się wydaje, wieloletnie badania archiwalne, a także literatura, po którą sięgnął I. Bieniecki, pozwoliły na osiągnięcie zamierzonego celu, jaki postawił sobie autor. Nie oznacza to jednak, że wykorzystał on wszystkie źródła pierwotne i wtórne.

O ile I. Bieniecki w zawartości bibliografii wymienił *Wielką encyklopedię geografii świata. Słownik pojęć geograficznych*, to wydaje się zasadne, aby dodał jeszcze kilka publikacji, m.in.: Tadeusza Ruzikowskiego⁵, Filipa Musiała⁶, Jacka Wygody⁷,

⁵ *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945-1989). Materiały pomocnicze Biura Edukacji Publicznej IPN*, wstęp i oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004.

⁶ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wy dawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970-1989)*, Kraków 2007.

⁷ J. Wygoda, *Zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza jako organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy lustracyjnej*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944-1989” 2011, nr 1(8-9).

Marka Ilnickiego i Ryszarda Pryca⁸, Piotra Buszki⁹, Mieczysława Maternickiego¹⁰, Janusza Pinkowskiego¹¹ czy Zbigniewa Nierubca¹².

Nie tłumaczy autora ujęcie tylko części dokumentów dotyczących działalności Zwiadu WOP na Wybrzeżu ze względu na czasowy brak dostępu do części archiwaliów zgromadzonych w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. Gdy znowelizowano w 2010 r. Ustawę o IPN, mógł ponownie ubiegać się o dokumenty, do których wglądu wcześniej nie otrzymał. Przytoczenie ich podniosłoby zapewne wartość pracy, chociaż ogólnych jej konkluzji by nie podważyło. Na co należałoby zwrócić jeszcze uwagę? Otóż większość rozwiązań organizacyjnych, mających zasadniczy wpływ na realizację zadań związanych z ochroną morskiego odcinka granicy państwowej, została wprowadzona przed i po 1965 r. Wymienię tylko kilka ważnych, według mnie, dla dalszej wiedzy historycznej: Zarządzenie nr 07/61 Ministra Spraw Wewnętrznych z 12 stycznia 1961 r. w sprawie podporządkowania Zwiadu II Dowództwa WOP Departamentowi II Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w zakresie pracy operacyjnej; Zarządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych i Obrony Narodowej z 29 sierpnia 1966 r. w sprawie zasad i form współdziałania jednostek Zwiadu WOP MON z Jednostkami Służby Bezpieczeństwa MSW; Zarządzenie Głównego Inspektora Obrony Terytorialnej nr 0160/GIOT z 13 października 1966 r. o środkach i formach organów Zwiadu WOP; Zarządzenie nr 01/66 Ministra Spraw Wewnętrznych z 4 stycznia 1966 r. w sprawie zasad i trybu zapobiegania niepożądanym wyjazdom za granicę; Wytyczne Departamentu II i Biura Śledczego MSW z 7 września 1966 r. w sprawie zasad postępowania jednostek Służby Bezpieczeństwa wobec faktów ucieczek i odmów powrotu do kraju obywateli PRL; Zarządzenie nr 0101/66 Ministra Spraw Wewnętrznych z 10 października 1966 r. w sprawie opiniowania osób ubiegających się o uzyskanie dokumentów uprawniających do żeglugi międzynarodowej na statkach pod banderą polską, żeglugi śródlądowej z prawem przekraczania granicy państwa, sportowych pływających morskich, pływających portowych na wodach osłoniętych i przybrzeżnych oraz kandydatów do szkół morskich i rybołówstwa morskiego; Zarządzenie Dowódcy Wojsk Ochrony Pogranicza nr 058/ZW z 10 października 1978 r. w sprawie wprowadzenia do użytku służbowego Wytycznych Szefa Zarządu

⁸ M. Ilnicki, R. Pryc, *Wykroczenia popełnione przez cudzoziemców marynarzy obcych bander na terenie Trójmiasta w latach 1978-1980 i zadania stąd wynikające dla organów Zwiadu Wojsk Ochrony Pogranicza – wersja robocza*, Legionowo 1982, WSO MSW, mps pracy dyplomowej.

⁹ P. Buszko, *Kontrwywiadowcze zabezpieczenie jednostek pływających rybołówstwa dalekomorskiego Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Dalmor” w Gdyni w świetle stwierdzonego zagrożenia ze strony obcych służb specjalnych*, Legionowo 1982, WSO MSW, mps pracy dyplomowej.

¹⁰ M. Maternicki, *Rola i zadania Granicznej Placówki Kontrolnej Gdynia Port w kontrwywiadowczej ochronie kraju*, Legionowo 1981, WSO MSW, mps pracy dyplomowej.

¹¹ J. Pinkowski, *Operacyjne zabezpieczenie rybołówstwa bałtyckiego na środkowym wybrzeżu przez jednostki zwiadu Bałtyckiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza*, Legionowo 1982, WSO MSW, mps pracy dyplomowej.

¹² Z. Nierubiec, *Graniczne aspekty operacyjnej ochrony rybołówstwa przez Zwiad WOP na przykładzie Bałtyckiego Oddziału Wojsk Ochrony Pogranicza*, Warszawa 1990, mps niepublikowanej pracy magisterskiej napisanej w ASW.

Zwiadu WOP dotyczących zakresu działania operacyjnego Wydziałów II Brygad, GPK i strażnic lądowych czy Sprawozdanie Zarządu Zwiadu Szefostwa WOP za rok 1968. Ten ostatni dokument potwierdza tylko m.in., że efekty działalności Zwiadu na Wybrzeżu były raczej dostateczne. Na ogólną liczbę 1094 TW, jaką dysponował Zwiad WOP (jak słusznie zauważył I. Bieniecki, że do liczby OZI należy podchodzić z dużą ostrożnością, s. 117), nadmorskie brygady posiadały ich tylko 218 (19,9%), z czego 66 (30%) pozyskano w 1968 roku¹³.

W trakcie analizy zawartych w książce treści natknąłem się na zaledwie kilka pomyłek, na które, z racji podjętego zadania, należy zwrócić uwagę. Nie każde opracowanie naukowe (książka) jest monografią (np. s. 7). Długość polsko-rosyjskiej granicy na Mierzei i Zalewie Wiślanym wynosi 11,06 km, a nie – jak podaje I. Bieniecki – 5,8 km (s. 21). Właściwe odczytanie skrótu POWT powinno brzmieć: posterunek obserwacji wzrokowo-technicznej¹⁴, a nie punkt... (s. 122). Razi określenie „przestępca graniczny” (s. 122), kiedy można go nazwać jedynie podejrzanym o popełnienie przestępstwa granicznego. Raz dywizjon OP pisany jest dużą literą „Bałtycki Dywizjon Okrętów Pogranicza” (s. 393), a dalej małą „Kaszubski dywizjon Okrętów Pogranicza” (s. 395). Skrót „SD” odnosi się do Stronnictwa Demokratycznego i do stanowiska dowodzenia (s. 399).

Publikację Ireneusza Bienieckiego, w przeciwieństwie do pracy Jerzego Prochwicza¹⁵, można zaliczyć do pionierskich i oryginalnych. Po raz pierwszy zaprezentowano wiele nowych zagadnień dotyczących ochrony polskiej granicy morskiej w latach 1965-1991. Wypełnia ona istniejącą do tej pory lukę. Stanowi pierwszą – udaną próbę całościowego i bardzo wyważonego zaprezentowania systemu ochrony i obrony tego odcinka granicy realizowanego przez Wojska Ochrony Pogranicza w tym okresie. W syntetyczny, a zarazem w miarę dogłębny sposób scharakteryzowano w niej najistotniejsze jego części składowe. Można przypuszczać, że ze względu na walory naukowe i poznawcze publikacja ta znajdzie liczne grono czytelników. Na uwagę zasługuje także bardzo dobra korekta tekstu, a wskazane drobne pomyłki nie umniejszają jej wartości. Należy podkreślić, że przyjęta przez Ireneusza Bienieckiego perspektywa badawcza, odnosząca się do problemów poruszonych w książce *Wojska Ochrony Pogranicza w systemie ochrony i obrony granicy morskiej Polski w latach 1965-1991*, a dotyczących przemian systemu ochrony tej granicy oraz udziału żołnierzy w życiu społeczno-politycznym pogranicza, jest w części odmienna od postrzeganego dotąd obrazu tej formacji. Podsumowując, można stwierdzić, że to pionierskie opracowanie, stanowiące znaczący wkład autora do do-

¹³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku, sygn. Bu 01299/971, Sprawozdanie Zarządu Zwiadu Szefostwa WOP za 1968 rok, k. 23.

¹⁴ *Regulamin służby granicznej*, cz. II: *Ochrona granicy morskiej*, Warszawa 1971, s. 27.

¹⁵ Zob.: P. Skubisz, *Jerzy Ryszard Prochwicz, Wojska Ochrony Pogranicza 1945-1965. Wybrane problemy*, Piotrków Trybunalski 2011, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944-1989” 2013, nr 1(11), s. 403-417; G. Goryński, *Wybiórczo o Wojskach Ochrony Pogranicza*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2014, nr 2(66), s. 163-180; tenże, *Jerzemu Prochwiczowi w odpowiedzi na jego mało przekonujące argumenty*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2016, nr 2-3(256-257), s. 502-518.

robku badań nad dziejami formacji ochrony polskich granic. Jest też ważne w dorobku naukowym samego dr. Bienieckiego. Zapewne nie poprzestanie on na dotychczasowych osiągnięciach i będzie prowadził dalsze badania w zakresie szeroko rozumianej problematyki ochrony granic, które zaowocują nowymi opracowaniami.

GRZEGORZ GORYŃSKI
POWSZECHNA WYŻSZA SZKOŁA
HUMANISTYCZNA „POMERANIA”
W CHOJNICACH